



## NATO wzmacnia politykę kosmiczną

Wojciech Lorenz

Polityka kosmiczna NATO, wsparta rozwojem niezbędnych struktur i systemów satelitarnych, pomaga wzmacniać zdolność do prowadzenia misji kolektywnej obrony. Realizacja tej polityki będzie wymagała inwestycji w nowe satelity o dużej przepustowości. Polska może uzyskać optymalne warunki do rozwoju własnych zdolności satelitarnych dzięki wykorzystaniu współpracy w ramach NATO oraz mechanizmów Unii Europejskiej.

W październiku br. ministrowie obrony NATO podjęli decyzję o utworzeniu Centrum Kosmicznego przy Dowództwie Sił Powietrznych Sojuszu w Ramstein. Jest to efekt przyjęcia przez NATO w 2019 r. polityki kosmicznej (dokument nie jest jawny) oraz uznania przestrzeni kosmicznej za piąty obszar działań operacyjnych (obok wody, lądu, powietrza i cyberprzestrzeni). Celem NATO jest zapewnienie zdolności do prowadzenia misji kolektywnej obrony w przestrzeni kosmicznej, od której zależy zdolność działania wojsk we wszystkich innych obszarach.

**Zdolności kosmiczne NATO.** NATO od lat 60. wykorzystuje zdolności satelitarne, które są niezbędne do prowadzenia misji kolektywnej obrony i odstraszenia. Satelity wykorzystywane są m.in. do obserwacji na Ziemi i w kosmosie (optycznej i radarowej), łączności (SATCOM) oraz nawigacji. Zapewniają siłom zbrojnym m.in. zdolność do rozpoznania (ISR), dowodzenia, namierzania i atakowania celów z dużej odległości oraz wzmacniają zdolność do obrony przed atakiem raketowym. W znacznym stopniu wspierają zdolność do prowadzenia nowoczesnego konfliktu, który wymaga szybkiego przesyłu znacznych ilości danych między dowództwami, wszystkimi rodzajami wojsk i pojedynczymi systemami uzbrojenia. Zdolności takie są wyjątkowo kosztowne. Choć wraz z rozwojem technologii koszty ich rozwoju, utrzymania i [rozmieszczenia na orbicie zmalały](#), posiadanie własnych systemów satelitarnych jest wciąż poza zasięgiem wielu państw.

Sojusz w największym stopniu polega na satelitach USA, ale niektóre zdolności są w stanie zapewnić także Wielka Brytania, Francja i Włochy (w mniejszym stopniu Niemcy i Hiszpania). W przeszłości NATO dysponowało własnymi

satelitami komunikacyjnymi, co pozwalało na bardziej sprawiedliwe rozłożenie kosztów między USA a Europą. Kilkanaście lat temu satelity te jednak zakończyły swoją pracę i nie podjęto decyzji o budowie nowych. Polityka kosmiczna Sojuszu ograniczyła się do zapewniania podstawowych zdolności SATCOM niezbędnych do prowadzenia wspólnych misji. W latach 2005–2019 Sojusz polegał na zdolnościach zapewnianych przez konsorcjum brytyjsko-francusko-włoskie. W 2019 r. NATO podpisało umowę z USA, Wielką Brytanią, Francją i Włochami na dostęp do wojskowych satelitów komunikacyjnych. Zatwierdziło też 1 mld dol. ze wspólnego budżetu na pokrycie tych usług przez następnych 15 lat.

Dla potrzeb wojskowych sojusznicy wykorzystują też cywilne usługi satelitarne dostarczane przez firmy komercyjne. Pozwala to na obniżenie kosztów, a dzięki wykorzystaniu większej liczby satelitów zmniejsza się ryzyko całkowitej utraty dostępu do takich zdolności w przypadku awarii lub ataku. Jednocześnie wielość systemów wojskowych i komercyjnych wykorzystywanych przez różne państwa utrudnia współdziałanie wojsk w ramach jednej misji. Systemy komercyjne nie są też w takim stopniu jak wojskowe przystosowane do działania w warunkach wojennych (np. odporność na impuls elektromagnetyczny – EMP). Poleganie przez NATO na systemach komercyjnych tworzy także ryzyko, że w sytuacji kryzysu państwo lub firma nie udzieli Sojuszowi dostępu do swoich satelitów.

**Wzmocnienie polityki kosmicznej NATO.** Dokumenty strategiczne NATO i państw członkowskich wskazują, że długofalowe zagrożenia i wyzwania dla bezpieczeństwa Sojuszu będą związane z agresywną polityką Rosji oraz

## BIULETYN PISM

wzrostem potęgi Chin. Oba mocarstwa rozwijają m.in. [potencjał umożliwiający pozbawienie przeciwnika zdolności satelitarnych](#) poprzez ataki (kinetyczne, cybernetyczne, radioelektroniczne i laserowe) na infrastrukturę kosmiczną i naziemną lub przez zakłócanie sygnału. NATO, które od czasu aneksji Krymu przez Rosję w 2014 r. wzmacnia swoją politykę obrony i odstraszenia, musi także wzmocnić zdolność do obrony systemów satelitarnych, od których uzależniona jest zdolność do działania wszystkich rodzajów sił zbrojnych. Sojusz rozwija potencjał do prowadzenia konfliktu o dużej intensywności z wykorzystaniem nowoczesnych systemów uzbrojenia (m.in. samoloty piątej generacji, systemy bezałogowe) i technologii (m.in. sztucznej inteligencji), co będzie dodatkowo zwiększało zapotrzebowanie na bezpieczne zdolności satelitarne o dużej przepustowości.

Uznanie przestrzeni kosmicznej za obszar działań operacyjnych NATO oznacza jego włączenie do wspólnej polityki kolektywnej obrony Sojuszu. Ponieważ jest to misja wynikająca z traktatowych zobowiązań, państwa członkowskie będą musiały zapewnić niezbędne zdolności kosmiczne oraz sprawiedliwy podział kosztów ich utrzymania. Utworzenie centrum kosmicznego ułatwi zarządzanie dostępnymi zasobami wojskowymi i komercyjnymi oraz planowanie ich wykorzystania podczas ćwiczeń i misji. NATO będzie mogło wzmocnić zdolność do wykrywania zagrożeń dla systemów satelitarnych i odporność na ataki np. poprzez możliwość zastąpienia utraconych zdolności.

Polityka kosmiczna może też wspierać rozwój nowych bezpiecznych systemów satelitarnych o dużej przepustowości. Możliwe będzie włączenie ich do planowania obronnego NATO (NDPP), które określa, jakie zdolności sojusznicy powinni rozwijać na potrzeby wspólnych misji. Sojusz będzie mógł także wykorzystać fundusze ze wspólnego budżetu np. na badania i rozwój nowych zdolności. Planowane jest także utworzenie sojuszniczego centrum technologii kosmicznych. Wypracowywanie wspólnej polityki będzie wspierać centrum eksperckie NATO ds. kosmicznych, o którego utworzenie zabiegają Niemcy i Francja. Sojusz będzie mógł też szkolić kadry odpowiedzialne za wdrażanie polityki kosmicznej, wykorzystując już istniejące instytucje (NATO's Joint Air Power Competence Centre, NATO Defense College w Rzymie, Szkoła NATO w Oberammergau).

Wyzwaniem dla NATO będzie opracowanie nowej doktryny prowadzenia misji obrony i odstraszenia w kosmosie. NATO, jako sojusz obronny, zapowiada, że będzie działać zgodnie z prawem międzynarodowym i nie zamierza rozmieszczać w

kosmosie systemów uzbrojenia. Obrona może jednak być zarówno pasywna (zabezpieczanie infrastruktury i danych przed atakiem, powielanie liczby systemów, manewrowość), jak i aktywna (możliwość ataku na systemy przeciwnika stwarzające zagrożenie). Doktryna powinna określić, czy, w jakich okolicznościach i przy użyciu jakich zasobów NATO będzie mogło przeprowadzić działania wyprzedzające. Powinna też określać, czy atak na systemy satelitarne Sojuszu mógłby prowadzić do przywołania art. 5 traktatu waszyngtońskiego i solidarnej odpowiedzi wszystkich państw członkowskich.

**Wnioski i rekomendacje.** Polityka kosmiczna NATO wsparta rozwojem niezbędnych struktur i systemów satelitarnych daje nowe możliwości bardziej sprawiedliwego rozłożenia kosztów między USA i resztą sojuszników. W sytuacji utraty części zdolności satelitarnych przez USA, np. w czasie konfliktu z Chinami, NATO będzie miało większe możliwości udzielenia wsparcia Stanom Zjednoczonym poprzez udostępnienie im zdolności europejskich sojuszników. W wymiarze politycznym będzie to ważny element wzmocnienia więzi transatlantyckich, w czasie gdy uwaga USA będzie się koncentrować na Chinach. Ponieważ odporność na ataki będzie w znacznym stopniu zależała od możliwości zastępowania utraconych zdolności, Sojusz powinien zacieśnić współpracę z UE. Możliwość uzyskania przez NATO dostępu do [unijnego systemu nawigacji satelitarnej \(Galileo\)](#) i [obserwacji \(Copernicus\)](#) w poważnym stopniu utrudniłaby Rosji i Chinom możliwość odcięcia Sojuszu od zdolności satelitarnych.

Objęcie przestrzeni kosmicznej misją kolektywnej obrony NATO stwarza szansę na szybszy rozwój zdolności kosmicznych przez państwa członkowskie, w tym Polskę. Polska nie dysponuje własnymi satelitami, ale planuje rozwój takich systemów do celów komunikacyjnych i obserwacji Ziemi. Priorytetem jest także stworzenie krajowych zdolności w zakresie wykrywania, śledzenia i identyfikacji (świadomości sytuacyjnej) obiektów w kosmosie. Przekazanie części z planowanych zdolności na potrzeby NATO będzie konieczne do wywiązania się ze zobowiązań sojuszniczych proporcjonalnie do swojego potencjału.

Polska może uzyskać optymalne warunki do rozwoju zdolności kosmicznych, wykorzystując zarówno współpracę w ramach NATO z państwami zainteresowanymi wsparciem zdolności Sojuszu, jak i mechanizmy Unii Europejskiej (PESCO, EDF). W interesie Polski jest wspieranie współpracy obu organizacji przy rozwijaniu technologii kosmicznych, w tym małych satelitów o dużej wydajności oraz tańszych i mniej szkodliwych dla środowiska sposobów umieszczania ich na orbicie (np. miniaturowe rakiety nośne).